

Sygn. akt V ACa 116/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku V Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Anna Daniszewska

Protokolant: stażysta Adrian Jastak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 grudnia 2021 r. w G.

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T.

przeciwko K. N.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z dnia 7 września 2020 r. sygn. akt I C 597/17

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1) w punkcie 1 (pierwszym) w ten sposób, że uznaje za bezskuteczną w stosunku do powoda umowę darowizny lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w B. przy ulicy (...), zawartą w dniu 16 listopada 2016 r. przed notariuszem D. M., Repertorium A Nr (...), pomiędzy K. N. a A. N. w zakresie udziału wynoszącego (...) we własności tego prawa w celu ochrony wierzytelności powoda wynikającej z prawomocnego nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Białymstoku z dnia 26 stycznia 2004 r. w sprawie I Nc 166/03, któremu została nadana klauzula wykonalności na rzecz powoda postanowieniem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 12 stycznia 2011 r. w sprawie I Co 154/11, oddalając powództwo w pozostałym zakresie;

2) w punkcie 2 (drugim) w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 8.458,50 zł (osiem tysięcy czterysta pięćdziesiąt osiem złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 250 (dwieście pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Anna Daniszewska

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt V ACa 116/21

UZASADNIENIE

Powód (...) Sp. z o.o. z siedzibą w T. wniósł o uznanie za bezskuteczną w stosunku do powoda, umowy darowizny własności lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ul. (...) z dnia 16 listopada 2016 r., zawartej przez pozwaną K. N. z dłużnikami powoda - A. N. i B. N. z pokrzywdzeniem powoda, któremu przysługuje wobec dłużników wierzytelność w kwocie 338.929,18 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu, wynikająca z nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 26 stycznia 2004 r. w sprawie I Nc 166/03, któremu została nadana klauzula wykonalności przeciwko małżonce dłużnika oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazano, że w sprawie I Nc 166/03 nakazem zapłaty zasądzono solidarnie od A. N. i J. N. kwotę 338.929,18 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu, a następnie temu orzeczeniu została nadana klauzula wykonalności także wobec małżonki dłużnika – B. N.. W toku egzekucji powód nie uzyskał jakichkolwiek kwot, jedynym przedmiotem majątkowym był lokal mieszkalny przy ul. (...) w B.. Powód wskazał, że po zaciągnięciu zobowiązania i po utracie płynności finansowej dłużnicy i ich córka – pozwana – zawarli umowę darowizny z pokrzywdzeniem powoda, jako wierzyciela. Powód powołał się na domniemania prawne z art. 527 § 3 k.c. oraz art. 529 k.c., córka dłużników niewątpliwie wiedziała o zamiarze pokrzywdzenia wierzyciela.

Pozwana K. N. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Pozwana podniosła, że przedmiotowy nakaz zapłaty w sprawie I Nc 166/03 nie został doręczony A. N. i J. N., także postanowienie w sprawie I Co 154/11 nie zostało doręczone dłużnikom. Samo nadanie klauzuli wykonalności na rzecz małżonki dłużnika było zaś niezgodne z prawem, albowiem w dniu 24 lutego 1999 r. pomiędzy A. i B. N. zawarta została umowa o wyłączeniu wspólności ustawowej. Pozwana podniosła, że dłużnicy z nakazu zapłaty nie zostali powiadomieni przez Syndyka (...) o cesji wierzytelności na rzecz powoda. Ze względu na umorzenie postępowania egzekucyjnego, wykreślenie z rejestru poprzedniego wierzyciela oraz brak zawiadomienia o cesji wierzytelności, pozwana w dacie darowizny nie miała wiedzy o przysługującej powodowi wierzytelności. Ze względu na istniejącą rozdzielność majątkową powód nie może także żądać uznania darowizny za bezskuteczną w odniesieniu do darowizny uczynionej pozwanej przez B. N..

Wyrokiem z dnia 7 września 2020 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy:

1. uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda umowę darowizny lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w B. przy ul. (...), zawartą w dniu 16 listopada 2016 r. przed notariuszem D. M., Repertorium A Nr (...) pomiędzy K. N. a A. N. i B. N., w celu ochrony wierzytelności powoda wynikającego z prawomocnego nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Białymstoku z dnia 26 stycznia 2004 r. w sprawie I Nc 166/03, któremu została nadana klauzula wykonalności na rzecz powoda postanowieniem z dnia 12 stycznia 2011 r. Sądu Okręgowego w Białymstoku w sprawie I Co 154/11;
2. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 27.927 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Nakazem zapłaty z dnia 26 stycznia 2004 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku nakazał pozwanym, A. N. i J. N. (obecnie F.), aby solidarnie zapłacili Syndykowi Masy Upadłości Towarzystwa (...) spółce akcyjnej w W. w upadłości kwotę 338.929,18 zł z 12,25 % od dnia 6 listopada 2003 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 11.836 zł tytułem kosztów procesu.

Postanowieniem z dnia 12 stycznia 2011 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku nadał powyższemu prawomocnemu nakazowi zapłaty klauzulę wykonalności na rzecz powoda w niniejszej sprawie, na którego przeszło uprawnienie poprzedniego wierzyciela, Syndyka Masy Upadłości (...), jak również nadał klauzulę wykonalności na rzecz powoda także przeciwko małżonce dłużnika, A. N.– B. N., z ograniczeniem jej odpowiedzialności do majątku objętego wspólnością ustawową.

Aktem notarialnym z dnia 2 września 2011 r. powód nabył od Syndyka przedsiębiorstwo upadłego o nazwie (...)Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W., ze wszystkimi majątkowymi i niemajątkowymi, za wyjątkiem środków pieniężnych w kasie i na rachunku spółki. Na tej podstawie powód wniósł o nadanie klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty z zaznaczeniem przejścia praw.

Umową notarialną z dnia 24 lutego 1999 r. A. i B. małżonkowie N. ustanowili ustrój rozdzielności majątkowej.

Wobec A. N., jego małżonki i J. N. (obecnie F.), toczyło się z wniosku poprzedniego wierzyciela postępowanie egzekucyjne od 2004 r. Postanowieniem z dnia 8 kwietnia 2011r. komornik umorzył postępowanie egzekucyjne wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji. Komornik poinformował powoda, że obecnie nie prowadzi żadnej egzekucji wobec wskazanych osób, zawiadomił też, że dłużnicy byli właścicielami po (...)części nieruchomości lokalowej w B. przy ul. (...), która w dniu 16 listopada 2016 r. została przekazana w drodze darowizny K. N..

W dniu 16 listopada 2016 r. w drodze aktu notarialnego A. N. i B. N. dokonali na rzecz córki, K. N. darowizny lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w B. przy ul. (...), każdy w udziale po (...) części. A. N. przy tej czynności działał jako pełnomocnik pozwanej K. N. na podstawie udzielonego mu pełnomocnictwa. W treści aktu notarialnego wskazano, że do prowadzonej wobec dłużników egzekucji przyłączył się kolejny wierzyciel – Towarzystwo (...) S.A. w upadłości, jak również wskazano na postanowienie komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego w sprawie km 1922/04. Jednocześnie pozwana w akcie zobowiązała się do spłaty istniejącego zadłużenia w kwocie 79.240,72 zł na rzecz Wspólnoty Mieszkaniowej.

Darowane pozwanej mieszkanie było obciążone przez wielu wierzycieli z tytułu prowadzonej wcześniej przez A. N. działalności gospodarczej. Pozwana, jako córka A. N., a także druga córka dłużnika J., miały wiedzę o wcześniejszych zobowiązaniach ich ojca z działalności i pomagały mu finansowo w ich spłacie.

W sprawie doprowadzenia w dniu 26 stycznia 2004 r. w Sądzie Okręgowym w Białymstoku do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez wyłudzenie przez Syndyka Masy Upadłości (...)Towarzystwa (...) S.A. poświadczenia nieprawdy przez wprowadzenie w błąd co do prawdziwości dokumentów i uzyskanie na ich podstawie nakazu zapłaty w sprawie I Nc 166/03, toczyło się śledztwo, które ostatecznie prawomocnie zostało umorzone wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia.

Toczyło się także postępowanie przed Sądem Okręgowym w Białymstoku, z wniosku J. F., o uchylenie nakazu zapłaty wydanego w sprawie I Nc 166/03, które ostatecznie zostało umorzone.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie treści dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony, które nie były kwestionowane co do formy i treści, stanowiły zatem dla tego Sądu wiarygodny materiał dowodowy.

Sąd I instancji podniósł, że pozwana w niniejszym postępowaniu nie podważyła skutecznie istnienia wiarygodności powoda wynikającej z nakazu zapłaty w sprawie I Nc 166/03 Sądu Okręgowego w Białymstoku, jak również postanowienia w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności na rzecz powoda, jako następcy poprzedniego wierzyciela dłużników – rodziców pozwanej. W tym zakresie Sąd Okręgowy, na wniosek pozwanej, dokonał odpowiednich ustaleń i w związku z tym także postępowanie pozostawało zawieszona. Jednak wskazywany tytuł egzekucyjny, w postaci nakazu zapłaty, nadal istnieje i uprawnia powoda do powołania się na niego, w celu ochrony w drodze skargi pauliańskiej. Toczyły się postępowania, karne i cywilne, w przedmiocie tego tytułu, ale zakończyły się one umorzeniem obu postępowań, a zatem orzeczeniami, które nie mają wpływu na istnienie źródła wiarygodności powoda, jako aktualnego wierzyciela.

Sąd Okręgowy oparł się także zatem posiłkowo na treści załączonych do akt niniejszej sprawy akt egzekucyjnych oraz akt sprawy o nadanie klauzuli wykonalności na rzecz powoda, jako następcy poprzedniego wierzyciela dłużników.

Sąd I instancji wziął także pod uwagę treść zeznań świadka A. N. w zakresie, w jakim przyznał, że posiadał zadłużenia z tytułu prowadzonej przez siebie wcześniej działalności gospodarczej, oraz w zakresie wiedzy o tym jego córek, w tym pozwanej, na co sam wskazał w swoich zeznaniach. Sąd ten nie dał jednak wiary zeznaniom świadka co do tego, że pozwana, a także on sam, nie miał wiedzy o istnieniu zobowiązania jeszcze wobec (...) S.A., a obecnie wobec powoda, z tego względu, iż przeczą temu dowody z dokumentów, w szczególności treść aktu notarialnego darowizny z dnia 16 listopada 2016r. Podnieść bowiem należy, że w samej jego treści wskazano na to, że wierzyciel ten przyłączył się

do egzekucji wobec dłużników i od 2004 roku toczyło się postępowanie egzekucyjne wobec A. N. z wniosku tego wierzyciela – poprzednika prawnego powoda, na podstawie wskazanego wyżej tytułu wykonawczego w sprawie km 1922/04. Sam A. N. przy czynności darowizny działał jako pełnomocnik pozwanej, a jego czynności muszą być w związku z tym traktowane, jak samej pozwanej. Zatem co najmniej z treści aktu notarialnego posiadała ona wiedzę co do tego, że istnieje zobowiązanie także wobec (...) S.A. Okoliczność tego rodzaju, że to postępowanie zostało umorzone, nie powoduje tego, że wierzytelność przestała istnieć, albowiem powodem umorzenia egzekucji była jej bezskuteczność, nie zaś wyegzekwowanie tego świadczenia.

Sąd Okręgowy wskazał, że ostatecznie pominął dowód z przesłuchania stron, albowiem mając na uwadze pozostałe dowody, zgromadzone w sprawie, uznał że ten dowód nie będzie istotny dla rozstrzygnięcia sprawy i nie będzie miał wpływ na to rozstrzygnięcie. Nadto z uwagi na niestawiennictwo pozwanej, wzywanej kilka razy na rozprawę, dalsze zmierzanie do jego przeprowadzenia w sposób nieuzasadniony przedłużyłoby samo postępowanie. Poza tym istniejące w sprawie domniemania prawne, których pozwana nie podważyła, w szczególności przepis art. 528 k.c. powodowały, że pytania, które chciał skierować pełnomocnik pozwanej do samej pozwanej, a zawarte w piśmie z dnia 27 sierpnia 2020 r. (k. 281 akt), nie miały znaczenia dla oceny sprawy.

W konsekwencji powyższego, w ocenie Sądu I instancji powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Celem instytucji skargi pauliańskiej określonej w art. 527 k.c. jest ochrona interesów wierzyciela na wypadek niełojalnego postępowania dłużnika, który z pokrzywdzeniem wierzyciela wyzbywa się składników swego majątku na rzecz osób trzecich lub majątek ten obciąża, zaciągając kolejne zobowiązania i w ten sposób stwarza lub pogłębia stan swojej niewypłacalności. Konstrukcja ochrony pauliańskiej opiera się na instytucji względnej bezskuteczności czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela. A zatem na podstawie wskazanego przepisu można wyróżnić następujące przesłanki: 1) istnienie godnego ochrony interesu wierzyciela w postaci wierzytelności; 2) dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią; 3) dokonanie tej czynności przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela; 4) uzyskanie wskutek tej czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią; 5) działanie osoby trzeciej w złej wierze. Dla zastosowania skargi pauliańskiej wszystkie powyższe przesłanki muszą wystąpić kumulatywnie, a ciężar ich wykazania co do zasady, zgodnie z regułą wyrażoną w art. 6 k.c., spoczywa na wierzycielu, który jest uprawniony do zaskarżenia czynności prawnej dłużnika.

Sąd Okręgowy wskazał przy tym, że w ramach dochodzenia swoich praw z tytułu skargi pauliańskiej, ustawodawca, po pierwsze, w przepisie art. 527 § 3 k.c. ustanowił domniemanie prawne, działające na korzyść wierzyciela występującego ze skargą pauliańską. Jeżeli wierzyciel wykaże, że czynność prawna dokonana przez dłużnika przyniosła korzyść majątkową osobie pozostającej w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, iż osoba ta wiedziała o świadomym pokrzywdzeniu wierzyciela przez dłużnika. Wskazane domniemanie jest domniemaniem usuwalnym, stąd też osoba trzecia może wykazywać, że mimo stosunku bliskości z dłużnikiem nie wiedziała o świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się o tym dowiedzieć. Po drugie, w zakresie czynności nieodpłatnych, wprowadził w przepisie art. 528 k.c. kolejne ułatwienie procesowe dla wierzyciela, i dalej idące, niż w art. 527 § 3 k.c., wskazując, iż jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Treść tego przepisu jest jasna i orzecznictwo zgodnie wyjaśniło, że w konsekwencji zastosowania tego artykułu obowiązek wykazania przez wierzyciela działania osoby trzeciej w złej wierze (tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 6 lutego 2014 r., I ACa 1114/13, Lex nr 1437963).

Jak ustalono w sprawie, na co już wcześniej wskazał Sąd meriti, powodowi przysługuje wierzytelność wobec A. N. i B. N., wynikająca z prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 26 stycznia 2004 r. w sprawie I Nc 166/03 Sądu Okręgowego w Białymstoku. Pozwana skutecznie nie podważyła istnienia tego źródła wierzytelności powoda. Bezspornym było to, że dłużnicy w dniu 16 listopada 2016 r. dokonali wobec pozwanej – swojej córki, nieodpłatnej czynności prawnej w postaci darowizny. Zatem w okolicznościach przedmiotowej sprawy, stosownie do treści art. 528 k.c., bez znaczenia

pozostaje faktyczna wiedza pozwanej na temat istniejącej wierzytelności powoda, stanu niewypłacalności dłużników i celu, w jakim dłużnicy dokonali z pozwaną kwestionowanej czynności. Obdarowany w takiej sytuacji nie może bronić się poprzez wykazanie, że nie wiedział lub nie mógł wiedzieć o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, bo nawet udowodnienie jednej z tych okoliczności nie zwalnia go od odpowiedzialności wobec wierzyciela (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 7 sierpnia 2013 r., I ACa 257/13, Lex nr 1366119). Niezależnie jednak od tej oceny, zdaniem Sądu I instancji, pozwana, która działała przez swojego pełnomocnika – jednego z dłużników powoda – przy czynności darowizny, musiała mieć wiedzę o tym zobowiązaniu, które uwidocznione zostało choćby w treści aktu notarialnego.

W następstwie powyższych rozważań Sąd Okręgowy stwierdził, że w takiej sytuacji prawnej, jak niniejsza, do skutecznego zaskarżenia nieodpłatnej czynności prawnej wystarczy spełnienie przesłanek z art. 527 § 1 i 2 k.c. (m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 marca 2013 r., V ACa 828/12, Lex nr 1298911), a zatem jedynie stanu działania z pokrzywdzeniem wierzyciela, co ma miejsce wówczas, gdy skutek danej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Dla skuteczności skargi pauliańskiej decydujące znaczenie ma rzeczywisty stan majątku dłużnika w czasie, gdy wierzyciel żąda zaspokojenia, a uwzględniając wymagania art. 316 § 1 k.p.c. - stan istniejący w chwili orzekania. Uwzględnienie powództwa opartego na art. 527 k.c. jest możliwe tylko w razie istnienia związku przyczynowego między zaskarżoną czynnością prawną dłużnika a jego niewypłacalnością (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2013 r., IV CSK 738/12, Lex nr 1396456).

W ocenie Sądu Okręgowego, w przedmiotowej sprawie stan niewypłacalności dłużników nie może budzić wątpliwości, skoro w drodze zaskarżonej czynności, dokonali oni zbycia jedyne go posiadanego składnika nieruchomości w postaci lokalu mieszkalnego. Pozwana oraz świadek nie zakwestionowali tego, że przedmiot czynności stanowił ich jedyny posiadany majątek, nie wskazali na inne istniejące ewentualnie obecnie składniki majątkowe, z których powód mógłby obecnie uzyskać zaspokojenie. Zatem w drodze zaskarżonej czynności dłużnicy pozbyli się składnika majątku, z którego realnie wierzyciel mógłby uzyskać zaspokojenie i niewątpliwie stan możliwości zaspokojenia wierzyciela uległ w ten sposób co najmniej znacznemu pogorszeniu. W takiej sytuacji zastosowanie ma kolejne domniemanie z art. 529 zdanie 2 k.c. Ponadto, co wynika z akt postępowania egzekucyjnego, toczyła się wobec dłużników egzekucja, którą umorzono z powodu jej bezskuteczności. Sam komornik w piśmie z dnia 6 marca 2017 r. (k. 16 akt) wskazał jedynie na ten sam składnik majątku, objęty żądaniem pozwu. Nadto, odnosząc się do treści samego aktu notarialnego, to o ile wynika z niego, że dłużnik A. N. do dnia aktu notarialnego zawarł szereg ugód z wierzycielami co do spłaty swoich zobowiązań, to jednak – po pierwsze, termin ich spłat obejmował także okres już po dacie aktu notarialnego, po drugie zaś, istniejące zobowiązanie wobec innego wierzyciela, Wspólnoty Mieszkaniowej, w kwocie ponad 70.000 zł, scedował na pozwaną, jako obdarowaną. O stanie niewypłacalności w wyższym stopniu w rozumieniu art. 527 § 2 k.c. można mówić wtedy, gdy zaspokojenie można uzyskać z dodatkowym znacznym nakładem kosztów, czasu i ryzyka. Chodzi przy tym o rzeczywistą niewypłacalność dłużnika, ocenianą według chwili wystąpienia przez wierzyciela z akcją pauliańską, jak również chwili wyrokowania (tak Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 17 czerwca 2020 r., I ACa 597/19, Lex nr 3049426). Skoro zatem dłużnik swoje dotychczasowe zobowiązania spłaca w ratach, czy dalszym terminem płatności, i przerzuca na osobę trzecią obowiązek spłaty innej istniejącej wierzytelności, powód słusznie może twierdzić, że jego zaspokojenie będzie co najmniej wiązało się z nakładem kosztów, czasu i niepewnym efektem końcowym, czyli ryzykiem. Ta okoliczność, poza wymienionymi wyżej, także przesądza o stanie niewypłacalności dłużnika.

Bez znaczenia, zdaniem Sądu I instancji, był też zarzut pozwanej, wskazujący na istnienie pomiędzy jej rodzicami – dłużnikami powoda, ustroju rozdzielności majątkowej małżeńskiej. W sprawie I Co 154/11 została nadana klauzula wykonalności także przeciwko małżonkowi dłużnika, zgodnie z obowiązującym w dacie orzeczenia przepisem art. 787 k.p.c. Słusznie w tym zakresie powód powołuje się na treść art. 47¹ k.r.i.o., zgodnie z którym obecnie małżonek może powoływać się względem innych osób na umowę majątkową małżeńską, gdy jej zawarcie oraz rodzaj były tym osobom znane. Także obecnie przepis art. 787² k.p.c. wskazuje, że zawarcie takiej umowy nie stanowi przeszkody do nadania klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika, ale nie wyłącza to obrony małżonków w drodze odrębnego

procesu przeciwegzekucyjnego, jeśli tylko umowa taka była skuteczna wobec wierzyciela. W tej sprawie istotne jest tylko to, że strony umowy darowizny – darujący, są nadal dłużnikami powoda i nie została do tej pory podważona ich odpowiedzialność z nakazu zapłaty.

W konsekwencji powyższego Sąd Okręgowy uwzględnił żądanie powoda, na podstawie art. 527 § 1 k.c. i art. 528 k.c., uznając za bezskuteczną wobec powoda czynność umowy darowizny, w celu ochrony wskazanej i istniejącej wierzytelności powoda. W treści wyroku zbędnym było dodatkowe nakazanie, aby pozwana zносиła egzekucję powoda co do lokalu mieszkalnego, albowiem skutek taki wynika wprost z art. 532 k.c.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 98 k.p.c. i przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w zakresie uiszczonej opłaty sądowej od pozwu oraz wynagrodzenia pełnomocnika powoda w stawce minimalnej w niniejszym postępowaniu, oraz w postępowaniu zażaleniowym w przedmiocie zabezpieczenia, o które strona wносиła w odpowiedzi na zażalenie.

Apelację od tego wyroku wywiodła pozwana, zaskarżając go w całości.

Skarżąca zarzuciła wyrokowi:

1. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 527 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że A. N. działał ze świadomością pokrzywdzenia powoda;
2. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 527 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że B. N. działała ze świadomością pokrzywdzenia powoda;
3. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez odmowę przyznania wiarygodności zeznaniom świadka A. N. odnośnie braku jego wiedzy o roszczeniu powoda;
4. sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego tj. nieuwzględnienie faktu, że z chwilą zawarcia umowy notarialnej z dnia 24 lutego 1999 r. pomiędzy A. N. i B. N. o ustroju rozdzielności majątkowej zaistniała rozdzielność majątkowa i tym samym B. N. darowała pozwanej swój udział w lokalu mieszkalnym, który nie był objęty majątkiem wspólnym ustawowym małżeńskim.

W oparciu o tak skonstruowane zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu w I i II instancji, względnie uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że nie mógł podlegać uwzględnieniu złożony na rozprawie w dniu 10 grudnia 2021r. wniosek pozwanej o zawieszenie postępowania. Nie zostało bowiem wykazane, aby toczyło się postępowanie w innej sprawie, której wynik miałby wpływ na rozstrzygnięcie niniejszego postępowania.

Do akt sprawy zostało załączone jedynie pismo A. N. kierowane do Sądu Okręgowego w Białymstoku, bez jakiegokolwiek dokumentu potwierdzającego choćby jego nadanie, a tym bardziej wpływ do sądu. W tej sytuacji brak jest podstaw do stwierdzenia, aby toczyło się jakiegokolwiek inne postępowanie, którego bieg uzasadniałby zawieszenie postępowania w niniejszej sprawie.

Podobnie, na uwzględnienie nie zasługiwał także złożony na rozprawie w dniu 10 grudnia 2021 r. wniosek dowodowy pozwanej o złożenie przez powoda „wykazu wierzytelności zbytych w ramach przedsiębiorstwa”. Wniosek

taki, co oczywiste należało ocenić jako spóźniony, brak było wszak jakichkolwiek przeszkód do wnioskowania o przeprowadzenie tego dowodu na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego.

Przechodząc do meritum przypomnieć należy, że Sąd II instancji w systemie apelacyjnym jest instancją merytoryczną, co oznacza, że Sąd ten ma obowiązek poczynić własne ustalenia faktyczne i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000 r., III CKN 812/98, OSNC z 2000 r. Nr 10, poz. 193). Sąd II instancji może ponownie przeprowadzić dowody przeprowadzone w pierwszej instancji, może również podzielić ustalenia sądu pierwszej instancji i przyjąć je za podstawę własnego orzeczenia. Może także przeprowadzić nowe dowody (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2000 r., II UKN 385/99, OSNP z 2001 r., nr 15, poz. 493).

W konsekwencji powyższego Sąd Apelacyjny, opierając się na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach uznał, że Sąd Okręgowy w przeważającej mierze w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny i ocenił zgromadzony materiał dowodowy. Wobec tego Sąd II instancji ustalenia te co do zasady podzielił, uznając jednak, że wymagały one uzupełnienia.

Niezależnie bowiem od zarzutów apelacji stan faktyczny w oparciu o zgromadzone i niekwestionowane dokumenty, w tym dokumenty urzędowe, należało uzupełnić w następujący sposób:

Postanowieniem z dnia 26 lipca 2007 r. komornik zawiesił postępowanie egzekucyjne w sprawie km 1922/04 z wniosku Towarzystwa (...) S.A. w upadłości przeciwko A. N. i J. N. na mocy art. 820 k.p.c. Korespondencja zawierająca ww. postanowienie została wysłana na adres A. N. w dniu 26 września 2007 r., następnie została ona wydana, z uwagi jednak na brak adnotacji co do osoby oraz nieczytelny podpis odbiorcy, nie wiadomo komu ją doręczono. (postanowienie z dnia 27 lipca 2007 r. oraz epo k. 20-20v akt km 1922/04)

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 19 grudnia 2007 r., w sprawie I Co 117/07 nadano klauzulę wykonalności prawomocnemu nakazowi zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 26 stycznia 2004 r., sygn. akt I Nc 166/03 także przeciwko małżonce dłużnika B. N., z ograniczeniem jej odpowiedzialności do majątku objętego wspólnością ustawową (tytuł wykonawczy - k. 13 akt I Co 154/11, pierwotnie I Co 201/11).

W dniu 1 października 2009 r. A. N. stawił się u komornika i przedłożył pełnomocnictwo udzielone przez B. N. radcy prawnemu (protokół z czynności - k. 85 akt km 1922/04).

Postanowieniem z dnia 21 kwietnia 2010 r. umorzono egzekucję w sprawie km 1922/04 co do lokalu mieszkalnego położonego w B. ul. (...) z uwagi na to, że nikt nie przystąpił do drugiej licytacji (postanowienie z dnia 21 kwietnia 2010 r. – k. 112 akt km 1922/04).

Wnioskiem z dnia 21 listopada 2011 r. (...) sp. z o.o. w T. wniosła o nadanie na swoją rzecz klauzuli wykonalności prawomocnemu nakazowi zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 26 stycznia 2004 r., sygn. akt I Nc 166/03 w związku z przejściem uprawnień (wniosek z dnia 21 listopada 2011 r. – k. 2-5 akt I Co 154/11, pierwotnie I Co 201/11).

W wymienionej sprawie postanowieniem z dnia 28 listopada 2011r. (sygn. akt I Co 201/11) Sąd Rejonowy w Białymstoku uznał się niewłaściwym do rozpoznania sprawy i sprawę przekazał do rozpoznania – jako sądowi właściwemu - Sądowi Okręgowemu w Białymstoku (postanowienie z dnia 28 listopada 2011 r. - k. 16 akt I Co 154/11, pierwotnie I Co 201/11). Odpis tego postanowienia został doręczony A. N. w dniu 5 grudnia 2011r., co ten potwierdził własnoręcznym podpisem (zpo - k. 19 akt I Co 154/11, pierwotnie I Co 201/11).

W dniu 5 grudnia 2011 r. dniu A. N. powiadomił Sąd Rejonowy w Białymstoku, że nie mieszka w B. i wskazał adres dla doręczeń w Polsce (pismo - k. 22 akt I Co 154/11, pierwotnie I Co 201/11).

Powyższe ustalenia Sąd Apelacyjny poczynił na podstawie niekwestionowanych dokumentów znajdujących się w aktach wymienionych wyżej spraw sądowych i aktach postępowania egzekucyjnego.

W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do dokonywania jakichkolwiek zmian w ustaleniach Sądu I instancji, uznając, że zostały poczynione w sposób prawidłowy.

W ocenie Sądu Apelacyjny nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez odmowę przyznania wiarygodności zeznaniom świadka A. N. w przedmiocie braku jego wiedzy o roszczeniu powoda.

Jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005r., III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. III CK 245/04, LEX nr 174185), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza też stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

Wymogom tym, w swoich wywodach pozwana nie sprostowała.

Co prawda w apelacji w sposób obszerny przedstawiono argumentację, w tym szereg okoliczności, które miałyby potwierdzać brak świadomości A. N. co do istnienia roszczenia powoda, który to wywód został w sposób rozbudowany zaprezentowany w toku rozprawy apelacyjnej, wobec całokształtu przeprowadzonych dowodów oraz ustalonych na ich podstawie ustaleń stanu faktycznego, nie mógł on jednak odnieść oczekiwanego skutku. Twierdzenia pozwanej sprowadzały się do wskazywania, że z uwagi na umorzenie egzekucji prowadzonej z wniosku pierwotnego wierzyciela, tj. Towarzystwa (...) S.A., a następnie wobec wykreślenia tego podmiotu z Krajowego Rejestru Sądowego oraz braku powiadomienia o cesji wierzytelności na rzecz powoda, A. N. a przez to również pozwana w dniu zawierania umowy darowizny, której stwierdzenia bezskuteczności domaga się powód, tj. w dniu 16 listopada 2016r. nie mieli wiedzy o przysługującej powodowi wierzytelności.

Tymczasem, co pomija skarżąca, jak ustalono A. N., jak i pozwana niewątpliwie mieli świadomość istnienia wierzytelności wobec pierwotnego wierzyciela Towarzystwa (...) S.A.

A. N. brał udział w postępowaniu egzekucyjnym w sprawie km 1922/04, skoro jak ustalono stawał się przed komornikiem. Ponadto, w samej umowie darowizny z dnia 16 listopada 2016 r., co zauważył już Sąd Okręgowy, wprost wskazano, że do prowadzonej wobec dłużników egzekucji przyłączył się kolejny wierzyciel – Towarzystwo (...) S.A. w upadłości, jak również wskazano na postanowienie komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego w sprawie km 1922/04. (wypis aktu notarialnego rep. A nr (...) – k. 152-177). Słusznie w tym względzie wywodził Sąd I instancji, że umorzenie egzekucji nie spowodowało przecież, że wierzytelność przestała istnieć, albowiem powodem umorzenia egzekucji była jej bezskuteczność, nie zaś wyegzekwowanie tego świadczenia.

Co jednak najważniejsze, jak ustalił Sąd Apelacyjny, A. N. posiadał wiedzę o toczącym się postępowaniu w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności z przejściem uprawnień na rzecz powoda w niniejszej sprawie, w szczególności odebrał postanowienie z dnia 28 listopada 2011 r. (zpo - k. 19 akt I Co 154/11, pierwotnie I Co 201/11), a nadto złożył pismo procesowe do tej sprawy (pismo - k. 22 akt I Co 154/11, pierwotnie I Co 201/11). Podkreślić przy tym należy, że w rubrum postanowienia z dnia 28 listopada 2011 r. jako wnioskodawcę wymieniono powoda w niniejszej sprawie, a jako dłużników, poza A. N. wymieniono także B. N. i J. N. (k. 16 akt I Co 154/11, pierwotnie I Co 201/11). Skoro z wnioskiem

występował obecny powód, to jasne było, że jest on wierzycielem A. N.. W tym stanie rzeczy nie można uznać, aby strony umowy z dnia 16 listopada 2016 r. - w tym A. N. - nie wiedziały, że wierzytelność została przekazana (w wyniku sprzedaży przedsiębiorstwa) innemu podmiotowi. Wszak wystarczyło zachowanie elementarnej staranności i wyjaśnienie, czego dotyczy postępowanie prowadzone w sprawie o sygn. I Co 154/11, pierwotnie I Co 201/11).

Nie można zatem uznać za wiarygodne zeznań świadka A. N., że o wierzytelności powoda dowiedział się najwcześniej w grudniu 2016 r.

Pamiętać trzeba, że jeżeli wierzyciel wykaże, że czynność prawna dokonana przez dłużnika przyniosła korzyść majątkową osobie pozostającej w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, iż osoba ta wiedziała o świadomym pokrzywdzeniu wierzyciela przez dłużnika. Osoba trzecia może oczywiście wykazywać, że mimo stosunku bliskości z dłużnikiem nie wiedziała o świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się o tym dowiedzieć. Jednak takiego działania w niniejszej sprawie zabrakło.

W konsekwencji powyższego, wbrew apelacji, nie doszło w sprawie do błędnej wykładni art. 527 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że A. N. działał ze świadomością pokrzywdzenia powoda.

Z przepisów o skardze pauliańskiej wynika bowiem, że nie jest wymagane, aby dłużnik działał w celu pokrzywdzenia wierzycieli, czyli miał subiektywnie ukierunkowany bezpośredni lub choćby pośredni (ewentualny) zamiar spowodowania skutku w postaci pokrzywdzenia wierzycieli wskutek dokonania czynności prawnej z osobą trzecią. Nie jest też wymagana jego wina, ponieważ nie chodzi tutaj o odpowiedzialność o charakterze odszkodowawczym. Wystarczające jest istnienie lub możliwość istnienia, przy zachowaniu należytej staranności, po stronie dłużnika choćby ogólnej świadomości, nawet nie dotyczącej konkretnego wierzyciela, że wskutek dokonania czynności prawnej z osobą trzecią może stać się on niewypłacalny lub może powiększyć już istniejący stan swojej niewypłacalności. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 19 listopada 2015 r., I ACa 1013/14, LEX nr 2047200). Dłużnik działa więc ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela wtedy, jeżeli ma rozeznanie co do tego, że w następstwie dokonanej przezeń czynności ucierpi materialny interes wierzyciela, zazwyczaj przez wyzbycie się w całości lub w części majątku nadającego się do egzekucji. Związana z tym niewypłacalność dłużnika nie musi być całkowita, byleby wystąpiła w większym rozmiarze niż przed dokonaniem czynności - art. 527 § 1 i 2 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 29.05.2007 r., V CSK 77/07, LEX nr 611445). Innymi słowy dłużnik ma zdawać sobie sprawę z tego, że jego czynność prawna może spowodować niemożliwość uzyskania zaspokojenia przez jego wierzycieli. Nie chodzi o zamiar pokrzywdzenia, a tylko o świadomość możliwości jego wystąpienia. W praktyce ustala się ten fakt za pomocą domniemania faktycznego, opartego na dwóch innych faktach: że dłużnik wiedział o istnieniu wierzycieli oraz że znał skutek dokonywanej czynności dla jego majątku (usunięcie lub nieuzyskanie określonych składników majątku). Ten ostatni fakt przeważnie też ustala się przez domniemanie faktyczne, którego podstawą jest ogólna dojrzałość, sprawność umysłowa i doświadczenie życiowe dłużnika (zob. E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 10, Warszawa 2021).

W niniejszej sprawie mamy zaś właśnie do czynienia z taką sytuacją. A. N. wyzbywał się jedyne wartościowego składnika swojego majątku w postaci udziału w prawie własności nieruchomości lokalowej, nie mając środków nawet na spłatę zadłużenia tego lokalu wobec Wspólnoty Mieszkaniowej. Jak wskazano powyżej wiedział zaś o istnieniu wierzytelności wobec pierwotnego wierzyciela, a przy zachowaniu należytej staranności miał możliwość dowiedzenia się o przejściu uprawnień z tego tytułu na obecnego powoda (w toku sprawy I Co 154/11, pierwotnie I Co 201/11). Sam fakt umorzenia egzekucji prowadzonej z wniosku pierwotnego wierzyciela, czy późniejsze ustalenie o wykreślenie tego podmiotu z rejestru, nawet przy przyjęciu uregulowania przez A. N. kwestii związanych z innym zadłużeniem występującym po stronie dłużnika, nie pozwalają na podważenie poczynionego w oparciu o wskazane okoliczności domniemania faktycznego o świadomości dłużnika co do działania z pokrzywdzeniem wierzycieli.

W konsekwencji, niezależnie od mającego w sprawie zastosowanie domniemania z art. 529 k.c., nie można przyjąć, że w chwili dokonywania darowizny dłużnik rzekomo w ogóle nie miał świadomości działania z pokrzywdzeniem wierzycieli w rozumieniu art. 527 § 2 k.c.

Reasumując, nietrafne pozostawały wywody apelacji w zakresie braku spełnienia przesłanek skargi paulińskiej w odniesieniu do (...) udziału w prawie własności lokalu położonego w B. przy ul. (...) darowanego pozwanej przez A. N..

Stąd apelacja w tym zakresie nie mogła podlegać uwzględnieniu.

Natomiast niewątpliwie prawidłowe jest stanowisko, że ze względu na istniejącą pomiędzy A. N. i B. N. rozdzielność majątkową, nie można było uwzględnić powództwa w zakresie darowania przez B. N. udziału w lokalu położonego w B. przy ul. (...) w wysokości (...) (w takiej ułamkowej części).

Wymaga bowiem podkreślenia, że B. N. przeniosła na pozwaną udział wynoszący (...) we współwłasności, a nie niewydzielony udział we wspólności majątkowej małżeńskiej (współwłasność łączną). Tymczasem niewątpliwie, jeżeli można by mówić o istnieniu jakkolwiek odpowiedzialności B. N. względem powoda, to mogłaby ona dotyczyć jedynie majątku objętego wspólnością majątkową z A. N..

W tym miejscu należy odwołać się do stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 maja 2011 r. (III CZP 15/11, opubl. OSNC 2012/1/1, LEX nr 811905 oraz przywołane tam orzecznictwo), w którym wskazano, że w stanie prawnym poprzedzającym wejście w życie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1691) art. 41 k.r.i.o., ustanawiał zasadę, że zaspokojenia z majątku wspólnego może żądać także wierzyciel, którego dłużnikiem jest tylko jeden z małżonków. Odstępstwo od tej zasady dotyczyło sytuacji, w której wierzytelność powstała przed powstaniem wspólności ustawowej albo gdy dotyczyła ona odrębnego majątku jednego z małżonków. Wskazywana ustawa nowelizująca ograniczyła przypadki, w których wierzyciel jednego z małżonków pozostających w ustroju wspólności ustawowej może uzyskać zaspokojenie z majątku wspólnego. Według art. 41 k.r.i.o. obecnym brzmieniu jest to bowiem dopuszczalne tylko wówczas, gdy małżonek zaciągnął zobowiązanie za zgodą drugiego małżonka.

Sąd Najwyższy zauważył przy tym, że w orzecznictwie tego Sądu sprzed nowelizacji art. 41 § 1 k.r.i.o. przyjmowano dopuszczalność zaskarżenia przez wierzyciela skargą pauliańską czynności prawnej (darowizny) dokonanej przez oboje małżonków na rzecz osoby trzeciej (m.in. dziecka tych małżonków), gdy przedmiot darowizny wchodził do ich majątku wspólnego i nastąpiły wszystkie przesłanki skargi (art. 527 k.c.). Przyjmowano także dopuszczalność skargi pauliańskiej w sytuacji, w której status prawny dłużnika miał tylko jeden z małżonków, a przedmiot zaskarżonej skargą umowy darowizny - dokonanej przez małżonków - wchodził do ich majątku wspólnego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2003 r., III CZP 72/03, OSP 2004, nr 9, poz. 116 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2003 r., IV CKN 204/01, OSNC 2004, nr 9, poz. 138.).

Sąd Najwyższy wskazał, że niezależnie od różnic w zakresie określenia sytuacji prawnej małżonka niebędącego dłużnikiem wobec wierzyciela współmałżonka, w orzecznictwie Sądu Najwyższego traktowano małżonka odpowiadającego na podstawie art. 41 § 1 k.r.i.o. jako „dłużnika” w rozumieniu art. 527 i następnego k.c. Jeżeli bowiem ex lege przewidziano odpowiedzialność cywilną małżonka ograniczoną do majątku wspólnego (art. 41 § 1 k.r.i.o.), to również wobec małżonka odpowiadającego za dług cudzy mogą zaktualizować się przesłanki skargi pauliańskiej, gdy w wyniku czynności prawnej obu małżonków powstał stan uniemożliwiający zaspokojenie chronionej wierzytelności także z majątku wspólnego (art. 527 § 2 k.c.). Przyznanie małżonkowi dłużnika statusu prawnego dłużnika w rozumieniu art. 527 k.c. pozwala na przyjęcie bezskuteczności czynności prawnej dokonanej przez obu małżonków w całości, a nie tylko w odniesieniu do małżonka zadłużonego wobec wierzyciela (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2003 r., III CZP 72/03).

W obecnym stanie prawnym natomiast małżonek dłużnika nieudzielający zgody na zaciągnięcie określonego zobowiązania nie odpowiada w zasadzie za to zobowiązanie nawet majątkiem wspólnym, poza pewnymi wyjątkami (art. 41 § 1 i 2 k.r.i.o.). Z rozwiązaniem takim zostało skorelowane - przewidziane w art. 52 § 1a k.r.i.o. - uprawnienie przysługujące wierzycielowi, jeżeli uprawdopodobni, że zaspokojenie wierzytelności stwierdzonej tytułem wykonawczym wymaga dokonania podziału majątku wspólnego małżonków. Otwiera się wówczas możliwość uzyskania zaspokojenia należności wierzyciela z majątku osobistego zadłużonego małżonka i w ten sposób

dochodzi do zagwarantowania stosownej ochrony prawnej także małżonkowi, który wcześniej nie wyraził zgody na zaciągnięcie zobowiązania przez współmałżonka. Jednakże, jak podkreślił Sąd Najwyższy, powstaje jeszcze kwestia ujęcia podstawowych przesłanek skuteczności skargi pauliańskiej w razie dokonania czynności prawnej przez obu małżonków, obejmującej składniki ich majątku wspólnego, gdy małżonek niebędący dłużnikiem nie odpowiada majątkiem wspólnym za dług cudzy i nie można mu - jak w poprzednim stanie prawnym - przypisać statusu dłużnika w rozumieniu art. 527 k.c.

Zdaniem Sądu Najwyższego, ochronny cel skargi pauliańskiej przemawia za tym, aby dopuścić tę skargę także wówczas, gdy nielojalne wobec wierzyciela rozporządzenie majątkowe podejmowane było nie tylko przez małżonków mających status dłużników w rozumieniu art. 527 k.c., ale przynajmniej z udziałem jednego takiego dłużnika. Sam udział małżonka niebędącego dłużnikiem wierzyciela w czynności prawnej noszącej cechy czynności fraudacyjnej jest bowiem wystarczającą okolicznością przemawiającą za możliwością uznania całej czynności prawnej za bezskuteczną wobec wierzyciela (art. 532 k.c.), a nie tylko za zakwestionowaniem jej skuteczności wobec zadłużonego małżonka. Przepisy art. 531 § 1 k.c. i art. 532 k.c., a także wyraźnie egzekucyjny cel skargi pauliańskiej przesądzają możliwość uznania za bezskuteczną całej zaskarżonej czynności prawnej, a nie jej części, ujętej podmiotowo (wobec określonego podmiotu) lub przedmiotowo (w odniesieniu do wyodrębnionej części czynności prawnej).

Zdaniem Sądu Najwyższego, wzgląd jednak na ochronę małżonka niebędącego dłużnikiem pozwala przyjąć, że egzekucja taka nie może być jednak kierowana do całego przedmiotu czynności prawnej. Wierzyciel nie mógłby więc prowadzić egzekucji z przedmiotu majątkowego objętego czynnością prawną uznaną za bezskuteczną, skoro wyłączona została odpowiedzialność małżonka niebędącego dłużnikiem z majątku wspólnego, a trwa jeszcze taka wspólność po wygraniu przez wierzyciela sprawy wszczętej skargą pauliańską. Chcąc uzyskać zaspokojenie chronionej wierzytelności na podstawie wyroku pauliańskiego, wierzyciel powinien zastosować środki prawne, które doprowadzą do ustania ustroju majątku wspólnego między małżonkami, jeżeli takie ustanie nie nastąpiło wcześniej z określonej przyczyny (por. np. art. 52 § 1, art. 47 i 54 k.r.i.o.)

Jak zważył Sąd Najwyższy, w wyniku ustania wspólności majątkowej małżonków do składników tego majątku mają zastosowanie przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych. Udział taki określa możliwy zakres zaspokojenia wierzyciela z przedmiotu czynności prawnej uznanej za bezskuteczną, co oznaczałoby konieczność odpowiedniego oszacowania takiego przedmiotu. W konsekwencji udział taki wyznaczałby zakres ochrony pauliańskiej udzielonej wierzycielowi jednego z małżonków uwzględniającej także interes prawny pozwanej osoby trzeciej, gdy korzyść majątkowa takiej osoby, określona za pomocą udziału małżonka niebędącego dłużnikiem w majątku wspólnym, uzyskana na podstawie zaskarżonej umowy darowizny, nie została uzyskana in fraudem creditoris w rozumieniu art. 527 k.c.

W niniejszej sprawie, mamy dodatkowo do czynienia z taką sytuacją, co wynika niezbiec z materiału dowodowego, że A. N. i B. N. pozostają w ustroju rozdzielności majątkowej już od 1999 r. (umowa notarialna z 24 lutego 1999 r.). Wprawdzie okoliczność ta została ujawniona w księdze wieczystej w dniu 14 grudnia 2010 r. (k. 390), ale bezsprzecznie przed nabyciem przez powoda wierzytelności wynikającej z nakazu zapłaty z dnia 26 stycznia 2004 r. (co miało miejsce w dniu 2 września 2011r.).

Tym samym w dacie dokonania darowizny – listopad 2016 r. - małżonkowie N. pozostawali w rozdzielności majątkowej, co miało także przełożenie na treść umowy darowizny, w której każde z małżonków dokonywało darowania na rzecz pozwanej swojego udziału w prawie własności w wysokości (...). Wierzytelność przysługująca powodowi wynika natomiast z nakazu zapłaty z dnia 26 stycznia 2004 r, a do jej przejścia na rzecz powoda doszło dopiero w 2011 r. Brak jest zaś dowodów, czy nawet twierdzeń powoda co do tego, że B. N. w jakimkolwiek zakresie osobiście odpowiada za ten dług, w tym choćby aby wierzytelność ta powstała w okresie istnienia pomiędzy małżonkami wspólności majątkowej małżeńskiej. Sam fakt nadania klauzuli wykonalności na rzecz B. N. - jako na małżonka dłużnika - nie stanowi o rozszerzeniu jej osobistej odpowiedzialności. Przyjąć zatem należy, że dłużnikiem powoda jest tylko jeden z małżonków – A. N.. Co najważniejsze przedmiotem kwestionowanej czynności dłużnika była, jak już wskazywano, darowizna udziału w (...) części w prawie własności lokalu i udziale w nieruchomości wspólnej.

W związku powyższym nie można zgodzić się z oceną Sądu I instancji, który uznał za dopuszczalne zastosowanie instytucji skargi pauliańskiej także w odniesieniu do darowizny udziału dokonanej przez współmałżonka dłużnika, który nie odpowiada za dług.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w opisanym stanie faktycznym i prawnym dopuszczalność skargi pauliańskiej ogranicza się do udziału darowanego przez dłużnika A. N. i brak jest podstaw do uwzględnienia skargi pauliańskiej w zakresie udziału darowanego pozwanej przez B. N..

Argumentacja Sądu Najwyższego zawarta w przywołanej wyżej uchwale z dnia 12 maja 2011 r., III CZP 15/11 w niniejszej sprawie może być zatem zastosowana jedynie pośrednio, bowiem w stanie faktycznym i prawnym rozpoznawanej sprawy kolejność czynności została odwrócona – najpierw doszło do ustanowienia rozdzielności majątkowej między małżonkami, a dopiero później do zbycia prawa (udziału) przez dłużnika i dopiero wówczas wierzyciel wystąpił ze skargą z art. 527 k.c., natomiast stanowisko Sądu Najwyższego opiera się na założeniu zbycia przez dłużnika i jego małżonka prawa należącego do bezudziałowej wspólności majątkowej, następnie wystąpienia ze skargą pauliańską, a po jej uwzględnieniu – doprowadzenia do ustanowienia rozdzielności majątkowej w celu umożliwienia egzekucji z udziału dłużnika.

W okolicznościach niniejszej sprawy wystarczające do uzyskania powyższego skutku, w zakresie możliwości zaspokojenia wierzyciela, jest zakwestionowanie skargą zbycia przez samego dłużnika jego udziału w prawie. Dalej idące żądanie zmierza zaś do rozciągnięcia odpowiedzialności za dług na małżonka dłużnika, do czego nie ma jednak żadnych podstaw (podobnie: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 8 marca 2019 r., I ACa 737/18, LEX nr 2669462).

W zaistniałej sytuacji zachodziła konieczność zmiany zaskarżonego orzeczenia w przedstawionej powyżej części.

Korekta rozstrzygnięcia Sądu I instancji w przedmiocie żądania głównego skutkowałą również potrzebą zmiany rozstrzygnięcia tego Sądu o kosztach procesu.

Wobec oddalenia powództwa w zakresie darowania przez B. N. udziału w lokalu położonego w B. przy ul. (...) w wysokości (...) należało stwierdzić, że w istocie każda ze stron wygrała w sprawie w połowie. Powód poniósł w postępowaniu pierwszoinstancyjnym koszty w postaci opłaty od pozwu (16.947 zł), opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17) zł, z tytułu zastępstwa procesowego przed Sądem Okręgowym (10.800 zł) oraz z tytułu zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym (1.350 zł).

Pozwana poniosła w postępowaniu pierwszoinstancyjnym koszty w postaci opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17) zł, opłaty od zażalenia (30 zł) z tytułu zastępstwa procesowego przed Sądem Okręgowym (10.800 zł) oraz z tytułu zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym (1.350 zł).

Tym samym powodowi należał się od pozwanej zwrot w kwocie 14.557 zł (29.114 zł x 50%), a pozwanej od powoda w kwocie 6.098,50 zł (12.197 zł x 50%). Dlatego od pozwanej na rzecz powoda należało zasądzić różnicę - kwotę 8.458,50 zł.

Z przytoczonych wyżej przyczyn na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. orzeczono jak w punktach I i II sentencji.

O kosztach procesu za drugą instancję Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 108 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265). I w tym wypadku każda ze stron utrzymała się ze swoimi stanowiskiem w 50%. Powód poniósł w postępowaniu apelacyjnym koszty z tytułu zastępstwa procesowego (8.100 zł) a pozwana w postaci opłaty od apelacji (500 zł) oraz z tytułu zastępstwa procesowego (8.100). Tym samym od powoda na rzecz pozwanej należało zasądzić różnicę w postaci kwoty 250 zł.

SSA Anna Daniszewska